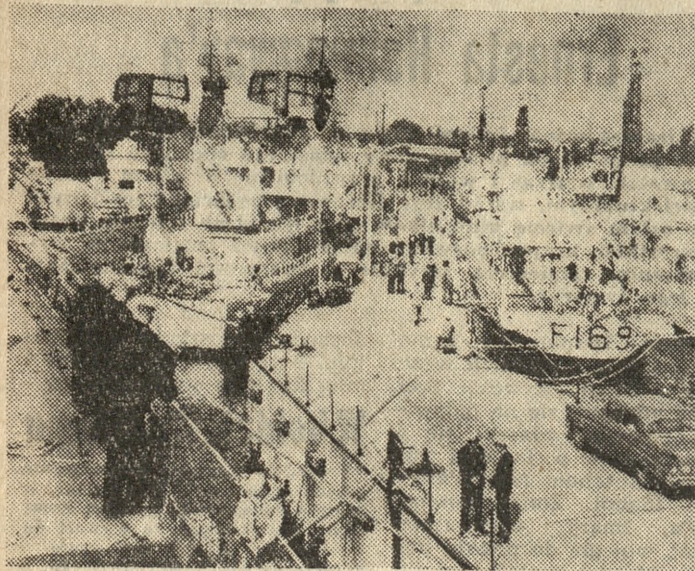


Warunki zakupu na raty pozostają bez zmian. (PAP)

Zimnowojenna uroczystość w Kilonii



W Kilonii w Niemieckiej Republice Federalnej w ostatnich dniach czerwca miały miejsce uroczystości związane z tak zwanym „Kilońskim Tygodniem”. Podczas „Tygodnia Kilońskiego” w całej swojej okazałości wystąpiła odradzająca się Bundesmarine w otoczeniu okrętów wojennych USA. Ministerstwo Obrony NRF wykorzystало „Tydzień Kiloński” do masowej rekrutacji młodzieży do szkół Marynarki Wojennej. Na zdjęciu: widok na okręty wojenne państw NATO przycumowane do mołu w Kilonii. Okręty NATO brały udział w „Tygodniu Kilońskim”.

Fot. — CAF

Sędziowie — kaci w Berlinie zachodnim

Z poważnymi zarzutami wobec Senatu Berlina zachodniego wystąpił przewodniczący zachodniobermberskiej gminy żydowskiej — Galiński. Oświadczył on, że „hańba” jest tolerowanie w aparacie państwowym i publicznym NRF i Berlina zachodniego morderców hitlerowskich, ludzi odznaczonych hitlerowskim „orderem krwi” i innych zbrodniarzy. Galiński dodał, że jest w posiadaniu kartoteki, z której wynika, że liczni hitlerowcy, „sędziowie-kaci” czyni są w sądownictwie Berlina zachodniego.

„Berliner Zeitung” donosi, że Senat Berlina zachodniego — w oparciu o dokumenty, przekazane przez organizację SED Berlina zachodniego — jest doskonale poinformowany o tym, że w służbie Senatu pozostaje nadal 14 sędziów-katów oraz 10 wyższych oficerów SS. Do dnia dzisiejszego przeciwko tym osobom nie wszczęto żadnych kroków dyscyplinarnych, nie mówiąc już o sądownictwie.

Oszust w potrzasku

Na wniosek prokuratora powiatowego w Krośnie Odrzańskim aresztowany został Wojciech Koradowski, zamieszkały w Zielonej Górze. Przebywając w więzieniu zebrał on szereg adresów współwięźniów, a po odsiedzeniu kary udawał się kolejno do rodzin odśladujących karę więźniów i pod pretekstem udzielenia pomocy wydawał pieniądze oraz paczki żywnościowe, które sobie przywłaszczał.

Ofiary spekulacyjnych machinacji

Minister zdrowia Maroka, Ben Abbes, zwołał konferencję prasową w Rabacie w związku z zakończeniem prac Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża. Komitet ten zajmował się sprawą leczenia mieszkańców Maroka, którzy we wrześniu 1959 roku zatruli się oliwą. Jak wiadomo, na skutek dolania przez kupców amerykańskiego oleju technicznego do oliwy jadłowej 10 tys. osób zostało porażonych paraliżem. W wyniku leczenia, podjętego przy pomocy Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża — oświadczył minister zdrowia — 7.804 osoby zostały wyleczone, 560 wypisano ze szpitala, lecz znajdują się one pod obserwacją lekarską, natomiast w 439 przypadkach potrzebny jest zabieg chirurgiczny. (PAP)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

POŻAR W RUPIECIARNI

Trzy oddziały Straży Pożarnej gasiły wczoraj pożar w zabudowaniu gospodarskim przy Klinice Położniczej przy ul. Polnej. Ogień wybuchł w rupieciarni nad kotłownią.

SPŁONEŁA BIELIZNA

Na ul. Czechosłowackiej nr 46 zapaliła się rozwieszona nad piecem kuchennym bielizna.

TRAGICZNY WYPADEK

Z niedzieli na poniedziałek o g. 0.30, wypadł z motocyklowemu na ul. Obornickiej uległ B. M. Przybyły na miejsce wypadku lekarz Pogotowia, stwierdził zgon.

W uzupełnieniu naszej notatki z dn. 1 VII br. pt. „Nowa ofiara kapieli”, podajemy, że zwiolki Stasia Busza odnalazł Stanisław Świerzewski z klubu pletwonurków przy LPZ.

Speleolodzy atakują groty „Ptasia”

3 bm. rozpoczęły się w Tatrach przygotowania do wyprawy w głąb groty „Ptasiej” w Dolinie Mulojowej. Do groty tej odkrytej przez zakopiańczyka Janusza Flacha, speleolodzy krakowscy zeszli na głębokość 165 metrów.

Ponieważ wejście do groty leży na wysokości 1800 metrów nad poziomem morza, przypuszczalnie będzie można osiągnąć w niej rekord głębokości, wyższy niż w grocie śnieżnej. Ta ostatnia została zagłębiona do 620 metrów i zajmuje obecnie w klasyfikacji głębokościowej 5 miejsce na świecie.

Speleolodzy zakopiańscy oraz członkowie GPR weszli w poniedziałek do groty „Ptasiej” i rozpoczęli montaż urządzeń asekuracyjnych i transportowych na głębokości do 200 metrów.

Zasadniczy atak grupy szturmowej nastąpi w ciągu najbliższych 10 dni, po dokonaniu wszystkich niezbędnych przygotowań oraz rekonesansów rozpoznawczych. (PAP)

Bundestag podwyższa emerytury hitlerowcom

Zachodniobermberski Bundestag podjął uchwałę, w myśl której przeznacza pokaźną sumę 600 milionów marek rocznie na podwyższenie emerytur b. wyższym urzędnikom hitlerowskim, na mocy tzw. paragrafu 131 konstytucji. Chodzi tu o kilkadziesiąt tysięcy urzędników państwowych, skompromitowanych szczególnie aktywną działalnością na rzecz Hitlera, którzy po wojnie starano się tu i ówdzie trzymać nieco zdala od wpływowości. Obecnie nie tylko, że odzyskują oni ustawowo prawo do piastowania funkcji państwowych, „odpowiadających ich kwalifikacjom”, lecz otrzymują także wyższe emerytury. Ci zaś, którzy w międzyczasie przeszli już na emeryturę, lecz z niższego stanowiska niż zajmowali za Hitlera, otrzymają obecnie wyrównanie za cały okres powojenny. Bundestag dopuścił się jednocześnie jaskrawego pogwałcenia Ustawy Poczdamskiej, zrównując pod względem zaopatrzenia emerytalnego z żołnierzami Wehrmachtu wojska SS uznane w procesie norymberskim za organizację zbrodniczą. Emerytury równej wysokości otrzymają wszyscy, którzy zajmowali czołowe stanowiska w oddziałach Waffen SS, „Leibstandarte Adolf Hitler” i „Totenkopf”.

Należy zaznaczyć, że wspomniana uchwała zapada dosłownie na ostatnim posiedzeniu Bundestagu, zamykającym czteroletnią kadencję parlamentu NRF. W przeciwnieństwie do wielu innych spraw, które wywoływały w Bundestagu kontrowersje, ta uchwała podjęta została jednomyślnie. (PAP)

Uwaga! Wczasowicze!

Jedynie prenumerata zapewni Wam otrzymywanie codziennie „Głosu Wielkopolskiego”

Wielkopolska na III miejscu

Bogaty plon czynów drogowych

W niedzielę odbyło się w Poznaniu spotkanie z aktywnym rad narodowych w województwie w związku z 10-leciem zainicjowania w Wielkopolsce czynów drogowych, rozszerzonych później na cały kraj.

Zainicjowany przed laty przez członków Spółdzielni Produkcyjnej w Rogowie w powiecie gostyńskim czyn drogowy, przyniósł duże rezultaty i rozszerzony został później również na inne dziedziny naszej gospodarki. W minionych 10 latach wybudowano bowiem w naszym województwie około 430 km dróg o nawierzchni twardej, ulepszono około 2 tysiące km dróg

gruntowych, postawiono 30 nowych małych mostów i 612 przepustów oraz zasadzono 123 tys. drzewek przydrożnych.

Już w tej chwili porusza się na drogach w województwie poza Poznaniem około 75 tys. pojazdów mechanicznych i przewozi się w ciągu roku około 72 mln. ton różnych produktów rolnych, a przecież w okresie do końca 1965 r. ilość samochodów i podobnych wehikułów wzrośnie o około 50 proc. Dlatego też działając za uzyskanie wyników inż. Koryciński i przedstawiciele Prezydium WRN apelowali do obecnych na naradzie o rozszerzenie zakresu czynów społecznych, w których woj. poznańskie zajęło w roku ubiegłym trzecie miejsce w kraju.

Poparcie Indonezji dla narodu angolskiego

Jak donoszą z Dżakarty, parlament indonezyjski uchwalił w poniedziałek rezolucję popierającą walkę narodu angolskiego przeciwko portugalskim kolonizatorom.

Rezolucja wyraża protest przeciwko masowemu zabójstwom patriotów angolskich i wyzywa rządy krajów Azji, Afryki, Ameryki Łacińskiej i innych państw, aby okazały poparcie narodowi angolskiemu.

Rzecznik indonezyjskiego MSZ podał w poniedziałek, że Indonezja postanowiła odwołać swojego ambasadora z Portugalii. (PAP)

Argentyńska policja pobiła reporterów

Jak donoszą z Buenos Aires, Argentyński Związek Prasy ogłosił jednomyślny strajk dziennikarzy na znak protestu przeciwko utrudnieniu pracy i brutalnemu potraktowaniu argentyńskich fotoreporterów przez policję w Buenos Aires. Strajk ma się rozpocząć we wtorek wieczorem. Fotoreporterzy zostali zaatakowani i pobici przez policjantów argentyńskich, którzy w sobotę wieczorem przed gmachem Kongresu w Buenos Aires demonstrowali przeciwko omawianiu przez Kongres sprawy maltretowania więźniów przez policję, demonstrujący policjanci strzelali do okien i lamp gmachu Kongresu. Zażądano wywołania dużego poruszenia opinii publicznej Argentyny. Drugi szef policji argentyńskiej wyraził ubolewanie z powodu zajścia i zapewnił przewodniczącego parlamentu, że winni zostaną ukarani. (PAP)

Podczas spotkania wręczono (po raz czwarty) sztandar przechodni Prezydium WRN powiatowi kaliskiemu, który uzyskał w ubiegłym roku najlepsze wyniki w czynach drogowych w Wielkopolsce. Na następnych miejscach w tej szlachetnej rywalizacji o lepsze szosy uplasowały się powiaty Szamotuły i Września. Miłym momentem podczas spotkania było odznaczenie najbardziej zasłużonych w rozwijaniu czy nowo drogowych pracowników rad i działaczy wysokimi odznaczeniami państwowymi. Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski odznaczono: kierownika Wydziału Komunikacji Prezydium WRN inż. Fr. Jurkowski był kierownik Wydziału

Komunikacji Prezydium PRN w Kole inż. Aleksander Czerkaski, kierownik Wydziału Komunikacji PRN w Kaliszu inż. Józef Gwiazdźński i kierownik Wydziału Komunikacji Prezydium PRN w Kóńcianie Ignacy Pawlik.

Ponadto odznaczono kilkunastu pracowników i działaczy złotymi, srebrnymi i brązowymi Krzyżami Zasługi. (bl)

Nowy szef junty w Korei Południowej

Według informacji agencji, dotychczasowy przywódca rządzącej w Korei Południowej junty wojskowej, generał Czang Do Jung zrezygnował ze stanowiska przewodniczącego junty i premiera, rzekomo dobrowolnie i — jak się miało wyrazić — z powodu braku dostatecznego doświadczenia. Szefem junty został generał Jung Hui Park, a premierem — dotychczasowy minister obrony gen. Jo Czang Song.

Oficjalne osobistości w Waszyngtonie traktują zmianę w kierownictwie rządzącej junty w Korei Południowej jako początek konsolidacji władzy w rękach jednego człowieka.

Departament stanu nie opublikował na razie żadnego oświadczenia. Agencja Associated Press podaje, że nowy premier Jo Czang Song „jest dobrze znany w Waszyngtonie”. (PAP)

Brytyjski obóz wojskowy

(Dokończenie ze str. 1)

warcia traktatu wojskowego z W. Brytanią, jednakże siły angielskie

nie opuszczą kraju przed zażegnanie niebezpieczeństwa grożącego ze strony Iraku.

Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby Gmin premier Macmillan usiłował usprawiedliwić desant wojsk brytyjskich w Kuweicie „możliwością zagrożenia niezawisłości” Kuweitu ze strony Iraku. Twierdził on, iż Irak skoncentrował znaczne siły wojskowe m. in. oddziały pancerny w rejonie Basry, niedaleko od granicy Kuweitu. Zdaniem Macmillana wojska brytyjskie znajdują się w Kuweicie „w łącznie w celach obronnych” i „nie stanowią groźby dla Iraku”.

Jak podaje agencja Reutersa, w kołach londyńskich ocenia się liczbę wojsk brytyjskich znajdujących się już w Kuweicie na 4—5 tysięcy, nie licząc personelu morskowego.

Admiralicja brytyjska przyznała, choć w sposób niezupełnie wyraźny, że niektóre jednostki floty śródmorskiej zdążają w stronę Kuweitu.

Libańska opinia publiczna potępia desant wojsk brytyjskich w Kuweicie. Przypomina to Libańczykom agresję amerykańską wobec Libanu. Prasa zaznacza, że również wówczas imperialiści zapewniali, że ma to na celu „obronę” niezawisłości kraju.

Koła polityczne w Delhi z wyraznym zaniepokojeniem zareagowały na wiadomość o lądowaniu wojsk brytyjskich w Kuweicie. „Angielskie okręty wojenne i desanty wojskowe — pisze „Indian Express” — przekształciły zasobne w ropę naftową ksiąstewko w obóz wojskowy”.

Jak donosi agencja Associated Press, rzecznik irackiego ministerstwa spraw zagranicznych stwierdził w oświadczeniu dla prasy, iż rząd Iraku uważa wysłanie wojsk brytyjskich do Kuweitu za bezpośrednie zagrożenie swego bezpieczeństwa i wzywa wszystkich Arabów, by zjednoczyli się w obliczu agresji imperialistycznej.



6, 17, 30, 36, 37

W 218 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki” nie stwierdzono żadnego kuponu z pięcioma trafieniami.

Ustalono 20 wygranych z czterema trafieniami po zł 8.025; 1.385 wygranych z trzema trafieniami po zł 115 i 23.546 wygranych z dwoma trafieniami po zł 8.

PIOTR ŻYCKI

Po VIII Plenum

LUDZIE I ZADANIA

Czas mija. Trudno uważać dziś nasze rady narodowe za instytucjonalną ośeska; działają przecież 11 lat. Można by rzec, iż w zetknięciu z życiem rady narodowe zdawały w tym okresie egzamin dojrzałości.

Nie był to łatwy okres — ani dla rad, ani dla społeczeństwa; mniej więcej w połowie rozpoczął się skomplikowany proces decentralizacji. Przed trzema laty Sejm uchwalił nową ustawę, rozszerzającą zakres działania rad. U schyłku roku 1959 Rada Ministrów dokonała dalszego kroku na tej drodze: przekazano władzom terenowym niektóre przedsiębiorstwa, zakłady przemysłu kluczowego itp.

Można obecnie uważać, że proces przekazywania uprawnień z władz centralnych na terenowe mamy za sobą, jednakże sporo pozostało do zrobienia niejako wewnątrz systemu rad. I tym właściwie sprawom poświęcone było ostatnie Plenum Komitetu Centralnego PZPR.

Przemówienie Władysława Gomułki i uchwała, powzięta na plenarnym posiedzeniu KC, nakreślają kierunki dalszego rozwoju działalności rad narodowych — głównie poprzez decentralizację uprawnień w łonie samego aparatu rad.

Przy omawianiu tego zagadnienia — na plan pierwszy, zgodnie z wypróbowaną, lenińską zasadą, wysunął

się problem właściwych ludzi do realizowania nakreślonych zadań. Władysław Gomułka poświęcił pierwszą część swego przemówienia tej właściwie sprawie.

Jaki jest status quo? Według danych z roku 1959 mieliśmy w urzędach powiatowych rad narodowych, a więc w jednostkach, którym przypada w udziale rozwiązywanie podstawowych zadań gospodarczych, społecznych i kulturalnych aż 53,5% pracowników z wykształceniem podstawowym (w tym 1,2% z nieukończonym). Wykształceniem wyższym wykazywało się jedynie 7,4% personelu urzędów PRN.

Co prawda w naszym województwie odsetek ten jest nieco wyższy (8,5), jednakże do ideału daleko. Niezbędne działywały tu kilkakrotnie weryfikacje, połączone z zobowiązaniem niektórych pracowników do uzupełnienia wykształcenia. Praca w aparacie rad nie należy do najatrakcyjniejszych, o czym musimy pamiętać, rozważając przyczyny stosunkowo słabego dopływu nowych ludzi o pełnych kwalifikacjach.

Sytuacja kadrowa w urzędach rad miast niepowiatowych, osiedlach i gromadach — przedstawia się gorzej. Nawet administracja wojewódzka niewiele jest bogatsza w wysokokwalifikowane kadry (pod tym względem Poznańskie odróżnia się od przeciętnej krajowej; aparat wykonawczy Prezydium WRN legitymuje się 35 procentami pracowników po studiach).

Komitet Centralny Partii stoi na stanowisku — jak najślusier — iż rozszerzenie uprawnień i zwiększenie zadań rad wiąże się nie z powiększeniem ilościowym obsady urzędów rad, lecz z jakością zatrudnionych tam kadr. Wynika z tego bezpośredni wniosek, sformułowany zresztą przez W. Gomułkę:

„Organa te mogą sprostać nowym zadaniom, jeśli podniesie się poziom kwalifikacji ich pracowników, jeśli zasilone zostaną przyływem nowych ludzi (podkr.—PZ) o wysokim poziomie kwalifikacji”.

Poza jakością kadr, nader istotną kwestię stanowi właściwie ich rozmieszczenie. Na Plenum oceniono, iż z decentralizacją uprawnień nie dokonano równoległe decentralizacji etatów, to znaczy przesunięcia ich części z ośrodków wojewódzkich do oświatowych, z powiatowych zaś do siedzib gromad.

Średnio w kraju wojewódzkie urzędy rad narodowych zatrudniają po 936 pracowników (w Poznańskim — 1098, co wiąże się między innymi z wielkim obszarem województwa). Powiaty natomiast zarządzane są przez sześciokrotnie mniejsze zespoły ad-

ministratorów (średnio urząd PRN zatrudnia 146 osób, w Poznańskim — 146,7).

Zachodzi potrzeba racjonalniejszego gospodarowania wykwalifikowanymi ludźmi. Istnieją możliwości łączenia niektórych komórek w ośrodkach, gdzie działają dwa równorzędne urzędy prezydiów rad — powiatowe i miejskiej na prawach powiatu. Właściwe rozwiązanie ludzi jest także niezbędne. Mamy bowiem takie paradoksy, że przemysłem powiatu (na przykład w Ostreszowskim) administruje jeden człowiek, opatrzone tytułem kierownika wydziału.

Jedną z przyczyn opornego realizowania wskazań, w zakresie kadrowym, sformułowanych ostatecznie na Plenum a dyskusowanych pośród działaczy partyjnych i radzieckich nie od dziś — stanowiły względy ambicjonalne, personalne i placowe. Niejedną przeszkodę wypadnie pokonać, nim niełatwy problem kadrowy zostanie w radach definitywnie uregulowany.

Jednakże jasne dyrektywy oraz dwukrotnie omawianie w ciągu ostatniego półroczu działalności rad narodowych na plenarnych posiedzeniach naszego Komitetu Wojewódzkiego Partii — uzasadniają przekonanie, że Wielkopolska może i powinna wysunąć się na czoło w realizacji wskazań VIII Plenum.

W Kołobrzegu



Kulry Przedsiębiorstwa Połowów „Barka” w porcie rybackim w Kołobrzegu.

CAF — fot. Tymiański

Wbrew plotkom...

Raj dla urlopowiczów

Krakaty różne Kasandry „spece” zagraniczne od długoterminowych prognoz, że lipiec ma być mokry, deszczowy, że urlop w tym miesiącu to zmarnowany czas itp. „Jedna pani drugiej pani” a do tego jeszcze pochopny komentarz w radio czy w tygodniku i plotka obiega cały kraj — szkuje się okropny lipiec, będzie lato bez przerwy...

A tymczasem z treści prognozy, przygotowanej przez naszych meteorologów w oparciu również o źródła zagraniczne, wynika, że nie taki diabeł straszny jak go malują... Oczywiście niektórzy twierdzą, że w lipcu bez przerwy będzie tylko świecić słońce i żadna chmurka nie ukaże się na niebie. Ogólna charakterystyka miesiąca mówi, że lipiec będzie dość ciepły z opadami w pobliżu lub nieco powyżej normy. To znaczy praktycznie, że spodziewane są dni i chmurne i z opadami, ale nie będą to okresy zbyt długie, takie jak np. w roku ubiegłym, gdy lato rzeczywiście niemal bez przerwy.

Oto szczegółowy „rozkład jazdy” pogody na potwierdzenie naszego umiarkowanego optymizmu.

I DEKADA: przeważać ma zachmurzenie umiarkowane, okresami tylko duże. Opady raczej przelotne i skłonność do burz bez trwałej przesłony. Wzrost temperatury do ok. 30 stopni a lokalnie nawet wyżej. Nocą ok. 15-17 stopni. Wiatry słabe zmienne jak zwykle przy silnym układzie wysokiego ciśnienia. Wzrost temperatury do ok. 30 stopni a lokalnie nawet wyżej. Nocą ok. 15-17 stopni. Wiatry słabe zmienne jak zwykle przy silnym układzie wysokiego ciśnienia. Wzrost temperatury do ok. 30 stopni a lokalnie nawet wyżej. Nocą ok. 15-17 stopni. Wiatry słabe zmienne jak zwykle przy silnym układzie wysokiego ciśnienia.

II DEKADA: Prawdziwa letnia aura. Pogoda niebo, niemal bezchmurne, przeważnie bez opadów. Sytuacja raczej typowo letnia i ustabilizowana na wiele dni. Wzrost temperatury do ok. 30 stopni a lokalnie nawet wyżej. Nocą ok. 15-17 stopni. Wiatry słabe zmienne jak zwykle przy silnym układzie wysokiego ciśnienia. Wzrost temperatury do ok. 30 stopni a lokalnie nawet wyżej. Nocą ok. 15-17 stopni. Wiatry słabe zmienne jak zwykle przy silnym układzie wysokiego ciśnienia.

III DEKADA: zachmurzenie umiarkowane, okresami duże. Możliwe opady i skłonność do burz, podobnie jak w I dekadzie. Lekkie ochłodzenie — temperatura w dzień ok. 22 stopni, w nocy ok. 12-14 stopni. Wiatry przeważnie umiarkowane z kierunków zachodnich i północno-zachodnich. Pod koniec miesiąca możliwy wzrost temperatury powyżej 25 st. i znów okres słonecznej, ładnej pogody.

A więc w sumie jest bardzo optymistycznie niż się tego spodziewali sami meteorologowie. Tu pozwolę sobie na przypomnienie własnej tezy, którą lansowałem jeszcze w marcu i kwietniu br., że w ogóle tegoroczne lato będzie rajem dla turystów i urlopowiczów i w niczym nie będzie podobne do lata roku ubiegłego, chłodnego i bardzo dżdżystego. Przeważać ma typ pogody umiarkowanej, ani nie zbyt upalnej, ani bardzo chłodnej, że „sprawiedliwie” dzielonymi okresami bezchmurnymi i opadami. Na razie jest wszystko właśnie tak, jak przewidywałem.

Można przyjąć, że ten typ pogody będzie wszystkim odpowiadał.

WICHEREK

do redaktora

Ostatnie Targi wypadły znakomicie — naprawdę było czym pochwalic się. Tak też ocenili je zagraniczni dziennikarze, którzy byli pod moją opieką w okresie trwania MTP. Ale nie wszystko, niestety, zrobiło w Poznaniu równie dobre wrażenie.

Gdy wysiadałem z samolotu, w sobotę 10 czerwca, zauważyłem grupkę Rosjan, którzy oglądali jakąś tabliczkę i pokladali się ze śmiechu. Gdy podszedłem bliżej stwierdziłem, że powód do śmiechu był całkiem usprawiedliwiony. Oto w napisie rosyjskim „Do odprawy paszportu w celnej” zapomniano literę p w słowie „otprawka” i wyszła z tego „otrawka” czyli trucizna.

— Br...! — zawołał jeden ze znajomych Rosjan — kłopot mnie po plecach — „Do trucizny paszportowo celnej”. Udało się wam!

Zwróciłem na to uwagę personelowi portu lotniczego, ale w trzy dni później nie stwierdziłem żadnych zmian w napisie.

Carlos Sentis, korespondent jednego z pism argentyńskich, zwrócił mi uwagę na błąd w napisach hiszpańskich i niemieckich przy wejściu na Targi. W powitaniu hiszpańskim zmieniono „Bienvenidos” na „Bienenidos”, a w powitaniu niemieckim figurowało jak byk „Herzliche Willkommen”.

Korespondentowi Agencji Reutersa wyczerpał się długopis. Posłaliśmy więc do pierwszego lepszego sklepu z materiałami piśmiennymi żeby kupić nowy wkł.

Wkład? — zdziwił się sprzedawca — u nas w Poznaniu bywają czasem, ale bardzo rzadko.

Tego rodzaju odpowiedzi usłyszałem w następnych kilku sklepach. Ktoś radził mi pojechać na ul. Wrocławską, gdzie podobno napełniają długopisy.

Zeby nie przedłużać krepującej sytuacji kupilem po cichu nowy długopis, wyjąłem wkład i ofiarowałem go Anglikowi.

We wszystkich restauracjach, gdzie jadłem ze swymi podopiecznymi śniadania, obiady i kolacje, podawano nam ciepłe napoje, pomimo naszych wyraźnych próśb o ochłodzenie ich. Wybór dań był więcej niż skromny — prawie wszędzie szynceł o wiedeński i schab — nic więcej. A goście dopominali się o coś typowo polskiego: zrazy, flaki itp.

— Czy tak w całej Polsce nie zabiegają w restauracjach o konsumenta? — spytał korespondent Reutersa siedzącego naprzeciw przedstawiciela „Financial Times”.

O nie — odpowiedział zapytany — w Warszawie, nawet w drugorzędnej restauracji dają wódki i piwa z lodu.

Perspektywy jednej gromady

Sieć organizacyjna kółek rolniczych obejmuje w powiecie gnieźnieńskim 120 wsi, czyli trochę więcej niż połowę ogólnej liczby. Nie wszyscy rolnicy należą do kółek, chociaż 2.900 członków stanowi już poważną siłę oddziaływania na postępowy kierunek w gospodarce rolnej. Organizowana wieś dysponuje w tej chwili 70 zestawami ciągnikowymi, w najbliższych dniach dojdzie 20 zamówionych. Niektóre kółka posiadają po trzy i cztery zestawy — Rybitwy, Goślinowo, Dziekanowice, Lulkowo.

A więc koncentracja sprzętu mechanicznego, jak najstusniejsza koncepcja ekonomicznego wykorzystania maszyn. Do tego samego celu zmierza realizacja uchwały o kompleksowej mechanizacji niektórych gromad. W Poznaniu będzie ich sześć. Projektowane jest m. in. Niechanowo, które zdaniami władz powiatowych posiada wszelkie ku temu warunki wstępne.

Dyskusyjne rozmowy

W Niechanowie rozmawiam z najbardziej chyba kompetentnymi ludźmi. Przewodniczący Prezydium GRN — Stefan Malinger, prezes Kółka Rolniczego — Tadeusz Skory agronom gromadzki — Jerzy Gajek rozstrząsają przede mną wizję przyszłości, przedstawiają jej liczby i plany, z których powoli wyłania się obraz gromady za lat kilka.

Do gromady tej należy 9 wsi tzw. sołectech i dwie spółdzielnie produkcyjne. Tylko Goczałkowo i Trzaskołów nie są dotychczas zelektryfikowane. Otrzymają prąd w 1963 roku. Ogólny obszar użytków rolnych w gromadzie wynosi

6 tysięcy hektarów. Na tym areale pracują na razie 9 zestawów ciągnikowych, w tym trzy w samym Niechanowie. Gospodarka tym sprzętem jak najbardziej prawidłowa. Ciągniki nie próżnowały w minionym sezonie ani chwili, co świadczy najlepiej o organizacji pracy. Odpowiednie procenty na amortyzację i remonty odprowadza się systematycznie do banku. Bilans za ubiegły rok zamknął nadwyżką 16 tysięcy zł. To już jest fundusz własny Kółka, którym może rozporządzać według uznania i potrzeb zespołu. Dodać tu warto, że w Niechanowie wszyscy rolnicy należą do Kółka, co nie jest chyba bez znaczenia. Wszyscy posiadają już na przykład silniki elektryczne o różnych przekładach i mocy, podstawę do mechanizacji prac podstawowych, hodowlanych i kuchennych.

Osiem i pół miliona

Słucham pilnie dalej, skrzętnie notując liczby i daty. Dobrze pomyślana kompleksowa mechanizacja nie byłaby możliwa do przeprowadzenia w tak szybkim tempie bez pomocy Funduszu Rozwoju Rolnictwa. Dla gromady Niechanowo wyniesie on do 1965 roku — 8,5 miliona zł. Dotychczas wykorzystano niepełną milion. Jeżeli do końca planu 5-letniego reszta Funduszu będzie wykorzystana w pełni, to dodatkowe obciążenie rolników z tytułu 25 proc. wkładów własnych wyniesie w przybliżeniu po 1.000 zł na hektar, czyli po 200 złotych rocznie. A więc stosunkowo niedużo, biorąc pod uwagę średnią dochodowość roczną, wynoszącą w tej gromadzie 3.000 zł z hektara.

Perspektywa całkowitej mechanizacji niechanowskiej gromady spotkała się z bardzo przychylnym przyjęciem mieszkańców. Zapytana w sklepie GS gospodyni powiada, że wreszcie praca w podwórzu,

w oborze i chlewni a także w kuchni będzie lżejsza. Gdyby elektryfikacja została zaprowadzona 20 lat temu — dodaje to mogłabym 10 lat dłużej żyć i pracować. Uważam, że nie ma w tej wypowiedzi ani cienia przesady.

W planach urzędzeniowych przewiduje się, że jeden zestaw ciągnikowy przypadnie pod koniec 1965 roku na 75 hektarów ziemi ornej. Będzie można wtedy — zdaniem moich rozmówców — ograniczyć liczbę koni do jakiegoś niezbędnego minimum. W perspektywie zaś do całkowitego ich wyeliminowania. Na otępienych miejscach w budynkach staną krowy mleczne, co zgodnie z prawem ekonomiki przewiduje wydatne dochody poszczególnych rodzin.

Z kompleksową mechanizacją wiąże się jak najściślej organizacja szerokiego zaplecza, a więc garaże, warsztaty, urządzenia komunalne, drogi, usługi. Mechaniczny sprzęt musi być zabezpieczony przed ujemnymi wpływami atmosferycznymi. W każdej wiosce powstaną odpowiednie garaże, a we wsi gromadzkiej posiątkowy warsztat reperacyjny z przygotowaną kadrą fachowców — mechaników, elektryków, instalatorów. Musi ich być i wykształcić sama wieś, czyli innymi słowy perspektywa dla młodzieży...

Drogi, wodociągi, kanalizacja

Program GRN przewiduje budowę dróg trwałych w takich rozmiarach by wszyscy mieszkańcy mieli odpowiednie połączenia ze „stolicą” gromady i z główną szosą, prowadzącą w szeroki świat. Nie potrzeba uzasadniać, jak to ułatwi ludziom i maszynom poruszanie się w terenie. Plan budowy dróg będzie zakończony w 1965 roku.

Dla ulepszenia gospodarki polowej i hodowlanej rolnicy korzystają z pomocy agronomów gromadzkiego. Nowa agromówka jest już pod dachem. Będzie to w pewnym sensie ośrodek kultury rolnej, wyspa w otoczeniu dawczego - doświadczalnego i laboratoryjnego. Na agronomiczne skończy się uuronowienie. To właściwie dopiero początek. W programie następnym przewiduje się budowę wodociągów i kanalizacji w

każdej wsi. O znaczeniu takiej inwestycji nie potrzeba nikogo przekonywać.

W parze z tym pójdą wszelkiego rodzaju usługi i nie należy wątpić, że Gminna Spółdzielnia stanie na wysokości zadania. Ma być rozbudowana mechaniczna piekarnia do takich rozmiarów, aby żadna kołata wiejska nie potrzebowała się męczyć przy wypieku chleba w prymitywnych warunkach. Domownicy zaś będą mogli jeść codziennie świeży chleb, a nie jak dotychczas o tygodniowym stażu. Rzeźnia wiejska i warsztaty masarskie, jakie powstaną w przyszłości odejmą rolnikom trud związany z ubojem gospodarstwa. Na stole wiejskim znajdą się świeże kotlety i wędliny.

Mechaniczna pralnia natomiast ułatwi gospodyniom wiejskim uciążliwą dotychczas pracę przy bali lub nawet pralce domowej. Pęczek bielizny dostarczony do takiej dużej pralni, może być odebrany po 10 godzinach w stanie idealnie czystym. Przy pralni przewiduje się nowoczesną łaźnię z wannami i natryskami. Higiena, czystość, estetyka.

Dom Kultury ze świetlicą, salą widowiskową i stałym kinem, czytelnia i biblioteka, Córka Zdrowia z poradniami specjalistycznymi i apteką asfaltowane ulice i betonowe chodniki — oto istotne uzupełnienia obrazu przyszłej wsi. Ta wizja nie oznacza bynajmniej, że ludzie nie będą potrzebowali pracować, że przysłowiowe gołąbki same polecą do gąbki. Tylko w takich warunkach i okolicznościach praca będzie lżejsza, przyjemniejsza, kulturalniejsza, przynosząca w rezultacie większe wartości przy mniejszym wysiłku fizycznym.

KAZIMIERZ JAZWIECKI

Do Londynu jedzie wielki piec

Wielki piec, całkowicie zautomatyzowany, jeden z największych na świecie, zbudowano ostatnio w zakładach „Kriworozstal”. Działający model tego pieca wysłany został wraz z 10 tys. innych eksponatów na radziecką wystawę przemysłową, która otwartą zostanie w Londynie 7 lipca br. Model wykonany został bardzo dokładnie, miniaturowe wagony dowożą wsad, co pewien czas następuje „spust” surowki.

API

BOGUSŁAW KOAŁI

Ciepły Pukownik

Ja temu człowiekowi nie ufam, Majko, on mi się nie podoba. Coś w nim jest takiego, że sam nie wiem.

Zamyśliła się, spuściła oczy, szarpała długo i bezmyślnie zeschły wór siana. Miała straszną ochotę rzucić się twarzą na jego kolana, wyplakać się, powiedzieć o tym, jak to Marcin nieraz na nią spoglądał wzrokiem nieprzeniknionym i groźnym i że chciał jej przywieźć doktora, choć dla Gundy żałował na to pieniędzy i że mimo to wszystko nie próbował ani razu zbliżyć się do niej, za co chyba należał mu się szacunek. Ale nie mogła tego powiedzieć, bo Marcin, chociażby jej uwierzył, nie miałby odtąd chwili spokoju, a już szczególnie wówczas, gdy będzie sam.

— Ty coś ukrywasz, Majko, powiedz.
— Nie Marcin. Naprawdę nie.
— Ale nie pytaj go o te listy.
— Dobrze Marcin. Och, jak ja bym chciała stąd uciec.

XI

Izba była zupełnie podobna do Gwiazdoniowej, takie same niebieskawe ściany, i na nich obrazy świętych w grubych ramach, niskie okno i pod nim stół, nie malowany, po kątach szerokie łóżka, a zamiast podłogi, czarna, jakby natłuszczona i twarda ziemia. Wszystkie izby w tej wsi i w całej okolicy musiały być chyba jednakowe, a w każdym razie bardzo podobne.

— Ja pana nie znam — mówił gospodarz, który był chyba rówieśnikiem Marcina, może trochę starszy.

— Ale pewnie nie wysłał o mnie. Szukali mnie tu już Niemcy, cała wieś wie.

— Ach, tak. To pana żona mieszka u Gwiazdoni. Fajna pan ma kobietę.

— „Co on chce przez to powiedzieć” — przemknęło przez myśl Marcina — „wesoły jakiś człowiek” — wytłumaczył sobie natychmiast.

— To pana Gwiazdoni przysłał do mnie?

— Gwiazdoni.

Gospodarz skrzył papierosa z czarnego jak smoła i grubo krapkowanego tytoniu, podał Marcinowi drewniane pudełko.

— Dziękuję, nie palę.

— A pan ma do mnie interes?

— Marcin nie wiedział od czego zacząć.

— Jakby to panu powiedzieć, no widzi pan, uciekłem z oflagu, jestem bez papierów, szukają mnie. Chciałbym jakiś kontakt, wie pan, coś trzeba ze sobą zrobić. Poszedłbym do lasu.

— Do lasu? A po co?

— No, do partyzantki. Jestem oficerem.

— To u mnie pan szuka partyzantów... — tamten nadszedł się, zmrużył wyblakłe oczy, położył rękę na bielejącej łysinie — u mnie akurat.

— Pan mi nie wierzy. Niby po to uciekłem z niewoli, żeby tu szpiegować. Czy pan o tym pomyślał?

Gospodarz zaszepczał, się, fałdował czoło, bił się z jakimiś myślami uporczywie.

— Ale pan bielutki jak twaróg — powiedział ni w pięć ni w dziesięć.

— Tak, nie wychodzę na światło dzienne — powiedział Marcin i przejechał ręką po twarzy, jakby spędzał tę biel, która w oczach gospodarza czyniła ją podobną do twarogu. Gospodarz wstał, kręcił się po izbie, a jego ogromniejący cień skakał po ścianach, zasłaniał blizną gęby świętych. Potem cień zbliżył się i zmalował Marcin zobaczył na stole butelkę z białym płynem.

— Napije się pan — to nie było pytanie, raczej stwierdzenie rzeczy zwyczajnej, — nie ma to jak buraczanka.

Nalał w nadgryziony kieliszek, podobny do małego szklanki, — zdrowie pana — powiedział i wypił krzywiąc się, niemilosierdzie długo wytrząsał na ziemię resztki krowy jakby to była trucizna. Marcin znów napełnił kieliszek i podał go Marcinowi. Marcin nigdy jeszcze nie pił samogonu, wziął kielich nawet z pewnym zaciekawieniem, ale zapach, który uderzył w nozdrza ostudził tę ciekawość. Trzeba było jednak wypić, by nie urazić gospodarza, więc Marcin przełknął śmierdzącą cieć, zaraz żółdek powędrował pod gardziel, musiał wysilić całą wolę, by nie rzygnąć natychmiast.

— Dobra?

— Mocna jak diabeł.

— Widać, że pan nie amator. Gwiazdoni też nie pije i co? Dorobił się czego? Takie ma fajno jak i ja.

Znowu skrzył papierosa, zasmrodził izbę do reszty, dumał nad czymś, jakby sobie coś usiłował przypomnieć.

— Nic pan nie mówi — zagadnął nieśmiało Marcin.

(c. d. n.)

2 lipca wylosowano następujące dyscypliny sportów:
Bieg przez płotki — nr 3, b
z przeszkodami — nr 4, ho
na trawie — nr 10, skoki n
ciarskie — nr 31, zapasy
nr 47, żeglarstwo nr 48, c
dyscyplina dodatkowa p
reczna — nr 23

Pracownicy poszukiwani

Zielonogórskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Zielonej Górze ul. Wyspiańskiego nr 13, każda ilość murarzy, tynkarzy (do robót elewacyjnych) pomoc murarską, zdunów, lastrikarzy, zbrojarzy, oraz robotników niewykwalifikowanych zatrudni zaraz. Zgłaszający się fachowcy winni posiadać własne narzędzia pracy, za które przedsiębiorstwo stosuje odpłatność. Praca na terenie miasta Zielonej Góry oraz Nowej Soli. Wynagrodzenie wg. Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. Przedsiębiorstwo dysponuje hotelami robotniczymi oraz stołówką przyzakładową. K4920

Głównego księgowego z wykształceniem i praktyką przyjmie zaraz **Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej** w Sulmierzycach pow. Krotoszyń. Możliwość uzyskania mieszkania na miejscu. 12812

Dom Handlowy „Delikatesy”, Poznań, Pl. Wolności 4 przyjmie sprzedawczyń branżę spoż. Wynagrodzenie wg. posiadanych kwalifikacji, oraz 2 agentów na prowizję do sprzedaży wody sodowej. K4924

St. ekonomistę do spraw planowania i organizacji, zatrudnienia i funduszu płac oraz biegłą maszynistkę zatrudni **poważne przedsiębiorstwo spółdzielcze w Poznaniu**. Oferty Biuro Ogłoszeń. Świerczewskiego 3. K4927

Tokarzy i frezerów — absolwentów Zasadniczych Szkół Zawodowych na wstępny staż pracy, ustawiającą przetokowego, maszynistę na lokomotywę spalinową oraz pracowników niewykwalifikowanych do prac w produkcji zatrudni **Poznańska Fabryka Maszyn Żelaznych**. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr Poznań-Stara Jęka ul. Pstrowskiego 1. K4935

Pracowników fizycznych do prac w magazynie ziemniaczanym przyjmie zaraz **Dyrekcja Państwowego Przedsiębiorstwa Warzywa Owoce w Poznaniu**, ul. Głogowska 218. Uposażenie w/g stawek akordowych. Informacje — zgłoszenia kierować do Sekcji Kadr, tel. 658-19. K4938

DYREKCJA
PAŃSTWOWEJ SZKOŁY PIELEGNIARSTWA
W POZNANIU, ul. Walki Młodych nr 13

ZAWIADAMIA

że przyjmuje

ZAPISY KANDYDATEK

NA NOWY ROK SZKOLNY.

Nauka trwa 2 lata. Nauka i internat bezpłatne. Możliwość uzyskania stypendium żywnościowego. Warunek przyjęcia: świadectwo dojrzałości, dobry stan zdrowia, wiek od 17—35 lat. K3085

Praca

Gospośia lub pomoc domowa na plebanie (miasteczko w Wielkopolsce) — potrzebna. Zgłoszenia: Poznańska 58a m. 4. 33044g

Handlowiec przyjmie do akwizycji różne wyroby. Ślubice n. Odra, Staszica 21 m. 4. 33236g

Potrzebna, samodzielna krawcowa oraz gorseciarzka na biustonosze. Pracę oddam w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33623g

Przyjmę uczni. Słusarnia, Dzierżyńskiego 299. 33092g

Nauka

Tańców towarzyskich wg. ucznia, Adela Szczurkówna Poznań, Aleje Marcinkowskiego 2a, parter. 32228g

Kupno

Motocykl „Pannonia” ku pie, również uszkodzony. Kozia 10 m. 21. 33119g

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 72, z kaplicy cmentarnej w Junikowie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA 33341g

Andrzej Anioła

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., z kaplicy cmentarnej w Cerdzu Kościelnym, o godzinie 9,30. W smutku pogrążona ZONA I RODZINA Gaj Wielki, powiat Szamotuły. Osobnych zawiadomień nie wysyła się. 33366g

Dnia 1 lipca 1961 r. zasnął w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 63, sp.

Eugenia Dołęga-Ossowska

z domu Mikurda

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4 bm., o godzinie 11,10 z kaplicy cmentarnej w Junikowie. W głębokim smutku pogrążona RODZINA 33341g

s. t. p.

Wiktoria Nowak

z domu Ratajezak

zmarła w Bogu, po ciężkich cierpieniach w dniu 2 lipca 1961 r., przeżywszy lat 72. Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 17 na Winiarach. W żałobie pogrążona RODZINA 33371g

s. t. p.

Poznań, Sokoła 17. 33371g

Dnia 2 lipca 1961 roku zmarła nasza najukochańsza matka, teściowa, siostra i babunia, sp.

Maria Jasiewicz

Z DOMU BIAŁOŁOCKA

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 4 bm., o godzinie 10,45 na cmentarzu przy ulicy Bluszczej. W głębokim smutku pogrążona RODZINA 33350g

Zielona Góra, Toronto, Berlin.

33350g

s. t. p.

Marian Henryk Pachucki

pseud. literacki: HENRYK TYSZKA
SYN ANTONIEGO I ADELI Z KORNACKICH
urodzony dnia 9 września 1888 r. w Warszawie
członek b. Stronnictwa Chrześcijańsko-Demokratycznego, b. redaktor „Prądu” i „Pracownika Polskiego” w Warszawie, lektor i recenzent literacki, korektor naukowy Przeglądu Zachodniego, członek Instytutu Zachodniego, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi,
zmarł po krótkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., dnia 2 lipca 1961 roku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm., o godzinie 11,00 na cmentarzu parafii Serca Jezusowego — Poznań-Jeżyce, na który zaprasza Rodzinę i Przyjaciół pozostała w głębokim żalu i smutku

SIOSTRA

Msza św. żałobna za duszę śp. Mariana odprawi się w środę, 5. bm., o godzinie 7 w kościele Serca Jezusa na Jeżycach. 33418g

Marian Pachucki

odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłmy człowieka o głębokiej wiedzy, całym sercem oddanego swej pracy zawodowej, zasłużonego redaktora naszych wydawnictw, jak również najlepszego Kolegę, urzekającego niezwykłą prostotą i dobrocią.

Pogrzeb Zmarłego odbędzie się w środę, 5 lipca 1961 r., o godzinie 11,00 na cmentarzu parafii Serca Jezusowego Poznań-Jeżyce.

DYREKCJA I PRACOWNICY

Instytutu Zachodniego w Poznaniu

33419g



K4839

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam fortepian „Steinway”, krótki. Cena zł 80.000. Lublin, ul. Wesoła nr 7b m. 2, telefon 57-58 — Leokadia Szczerbik. K4975

Sprzedam samochód Warszawa po remoncie. Poznań, Mickiewicza 36 m. 10, Zawada. 33163g

Sprzedam samochód „Opel-Kadet”, spawarkę elektryczną, transformatorową. Chłapowskiego 25. 33091g

Sprzedam pianino „Bechstein”, lub zamienię na samochód, dopłace. Poznań, Andrzejewskiego 21. 33098g

Sprzedam motocykl marki „Junak”. Poznań, Staszica 23 m. 1. 33101g

Sprzedam samochód Skoda-Octavia, przebieg 8.000 km, stan idealny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33107g

Samochód osobowy „Moskwić” 400, w dobrym stanie sprzedam. Telefon 94-30. 32954g

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 63, sp.

Dnia 1. 7. 1961 r. zmarła nagle, moja kochana siostra, bratowa i ciocia, sp.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 4. 7. br. o godz. 10,55 na Junikowie. Strapiona siostra z rodziną Poznań, Chelmońskiego 5 m. 2. Borek Wilk. 33362g

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 9 w Krobli, powiat Gostyń. O bolesnej stracie zawiadamia RODZINA

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła w Bogu, po długich i ciężkich cierpieniach, przeżywszy lat 66, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 5 bm., o godzinie 16 na cmentarzu Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczej. W ciężkim smutku pogrążona RODZINA 33372g

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., moja ukochana matka, sp.

Pogrzeb odbędzie się w Grodzisku Wlkp., w środę, 5 bm., o godzinie 18, z kościoła Św. Ducha. Strapiona CÓRKA Poznań, Długa 13 m. 4. 33372g

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 59, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 bm., o godzinie 9 z kaplicy cmentarnej parafii Św. Michała w Kiekrzu. W smutku pogrążona RODZINA 33388g

Dnia 2 lipca 1961 roku zmarł nagle, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca 1961 r., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona ZONA 33388g

Poznań, ulica Żupańskiego 22 m. 2.

W dniu 1 lipca 1961 roku zmarł nagle

mgr Alfons Maron

RADCA PRAWNY

W Zmarłym straciłmy długoletniego i oddanego dla przedsiębiorstwa pracownika oraz przyjaciela i kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm., o godzinie 16,00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Pracownicy PRZEDSIĘB. ROBOT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Zmigrodzka nr 41/49. K4998

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca 1961 r., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona ZONA 33388g

Poznań, ulica Żupańskiego 22 m. 2.

W dniu 1 lipca 1961 roku zmarł nagle

mgr Alfons Maron

RADCA PRAWNY

W Zmarłym straciłmy długoletniego i oddanego dla przedsiębiorstwa pracownika oraz przyjaciela i kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm., o godzinie 16,00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Pracownicy PRZEDSIĘB. ROBOT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Zmigrodzka nr 41/49. K4998

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca 1961 r., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona ZONA 33388g

Poznań, ulica Żupańskiego 22 m. 2.

W dniu 1 lipca 1961 roku zmarł nagle

mgr Alfons Maron

RADCA PRAWNY

W Zmarłym straciłmy długoletniego i oddanego dla przedsiębiorstwa pracownika oraz przyjaciela i kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm., o godzinie 16,00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Pracownicy PRZEDSIĘB. ROBOT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Zmigrodzka nr 41/49. K4998

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca 1961 r., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona ZONA 33388g

Poznań, ulica Żupańskiego 22 m. 2.

W dniu 1 lipca 1961 roku zmarł nagle

mgr Alfons Maron

RADCA PRAWNY

W Zmarłym straciłmy długoletniego i oddanego dla przedsiębiorstwa pracownika oraz przyjaciela i kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm., o godzinie 16,00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Pracownicy PRZEDSIĘB. ROBOT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Zmigrodzka nr 41/49. K4998

Dnia 2 lipca 1961 r. zmarła po ciężkich i długich cierpieniach, przeżywszy lat 66, sp.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 5 lipca 1961 r., o godzinie 10,30 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. W ciężkim smutku pogrążona ZONA 33388g

Poznań, ulica Żupańskiego 22 m. 2.

W dniu 1 lipca 1961 roku zmarł nagle

mgr Alfons Maron

RADCA PRAWNY

W Zmarłym straciłmy długoletniego i oddanego dla przedsiębiorstwa pracownika oraz przyjaciela i kolegę. Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm., o godzinie 16,00 z kaplicy cmentarnej na Junikowie. Cześć Jego pamięci!

Rada Zakładowa Rada Robotnicza Dyrekcja Pracownicy PRZEDSIĘB. ROBOT PRZEMYSŁOWYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO W POZNANIU, ulica Zmigrodzka nr 41/49. K4998

Przetargi — Komunikaty

Dyrekcja Państwowej Filharmonii w Poznaniu, ul. Armii Czerwonej 81, tel. 509-25 — ogłasza przetarg na budowę 2 garaży. Termin rozpoczęcia robót 20 lipca br. Udział w przetargu mogą brać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Zastrzega się prawo wyboru oferenta. Oferty w zalakowanej kopercie z napisem „Oferta na budowę garaży” opracowane na podstawie uprzednio odebranych ślepych kosztorysów kierować do dnia 10 lipca 1961 r. do działu administracji, który udziela również bliższych informacji co do wykonawstwa i przedstawi do wglądu projekt. K4952

Nieruchomości

Sprzedam parcelę 850 m² (Grunwald ul. Pogodna) opartą na prawie do budowy. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32810g

Parcelę z dużym kurnikiem kupię, komunikacją tramwajową, trolejbusową, telefon 15-35. 33035g

Sprzedam willę w Kościelcu z ogrodem, garażem (wolne mieszkanie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33137g

Okazanie sprzedam parcelę na Dębcu. Informacje Polska 22 m. 5. 33008g

Sprzedam domek jednorodzinny Poznań - Junikowo, cały wolny, 4 pokoje. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33017g

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33018g

Kupię domek wolny w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33024g

Sprzedam 6 ha dobrej ziemi przy głównej drodze Wrocław — Łódź (6 km od Kępna) Krawczyk, 57 m. 2. 33031g

Sprzedam działkę pod zabudowę domu 1-rodzinnego w Szamotułach, ul. Nowa 4 m. 1. Ty Andrzej. 33038g

Razem okazanie posesję w Poznaniu, dwa budynki, front, oficyna, duże podwórze wjazd (własne 2 pokojowe mieszkanie) sprzedam lub zamienię na obiekt mniejszy — mieszkanie. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Świerczewskiego 3 dla 33026g

Wynajmę pokój wczasowiczom na lipiec i sierpień. Gdańsk Oliwa Piastowska 40 m. 6 Krasnówka. 33088g

Pokoju na leśniczówce na miesiąc lipiec i sierpień poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33116g

Auto - Obsługa ulica Dąbrowskiego 147 konserwuje podwozia lakierem bitumicznym — wszelkie konserwacje — przygotowanie samochodów na wyjazd. 33141g

Wypożyczalnia zagranicznych eleganckich sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Sikorskiego 35. 32987g

Letnikom wynajmę pokój od lipca — Kiekrz nad jeziorem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32539g

Parcelę 400 m² Dębiec sprzedam. Poznań, Dzierżyńskiego 290 m. 1. 33047g

Sprzedam 1,75 ha ziemi w Opalenicy blisko dworca. Informacje: Marian Nowak Grodzisk Wlkp. 27 Stycznia 10. 33055g

Sprzedam działkę. Władomoc Tarnowo Podgórne, tel. 43. 33103g

Sprzedam dom jednorodzinny 4 pokoje i 80 m² pow. warsztatu. Poznań, Andrzejewskiego 21. 33099g

Zguby

Zginił 23. VI. w okolicy Cytadeli szaro-żółty pies. Odprowadzić za wynagrodzeniem Inżynierska 8 m. 17. 33340g

500 zł nagrody za odprowdzenie zaginionego małego białego psa. Wabi się Mikuś. Poznań, ul. Zródziana 35. 33297g

Różne

Przewozy od 10 ton zlecenia przyjmuje tel. 96-22. 33302g

Spychaczem różne roboty ziemne wykonuję. Informacje tel. 437-13. 32978g

Tynki zewnętrzne (elewacje) kolorowe oraz lastryk piukany wykonuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33230g

Wynajmę pokój wczasowiczom na lipiec i sierpień. Gdańsk Oliwa Piastowska 40 m. 6 Krasnówka. 33088g

Pokoju na leśniczówce na miesiąc lipiec i sierpień poszukuję. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 33116g

Auto - Obsługa ulica Dąbrowskiego 147 konserwuje podwozia lakierem bitumicznym — wszelkie konserwacje — przygotowanie samochodów na wyjazd. 33141g

Wypożyczalnia zagranicznych eleganckich sukien ślubnych, wieczorowych, nakryć do chrztu. Sikorskiego 35. 32987g

Letnikom wynajmę pokój od lipca — Kiekrz nad jeziorem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 32539g

